

Kancelaria chce 550 zł od rzekomych piratów

22 listopada 2013

Kancelaria z Warszawy żąda 550 zł od rzekomych piratów. Postępowanie dotyczy „kilkuset osób”, a więc gdyby te osoby zapłaciły, może to dać przychód przekraczający 100 tys. zł. Zjawisko domagania się pieniędzy pod groźbą postępowania za naruszenie praw autorskich dotarło na dobre do Polski.

Kancelaria Adwokacka Anny Łuczak z Warszawy wysyła do internautów listy, w których żąda 550 zł za ewentualne odstąpienie od roszczeń. Te listy trafiają do osób, które rzekomo rozpowszechniały w sieci P2P film pt. „Czarny Czwartek. Janek Wiśniewski padł”.

„Dziennik Internautów” próbował dwukrotnie kontaktować się z tą kancelarią. Bez skutku. Szczególnie interesowało nas to, skąd kancelaria wzięła dane osób rzekomo pobierających film. Chcieliśmy się również dowiedzieć ilu osób mogą dotyczyć działania kancelarii.

Kancelaria nie odpowiada, ale na nasze pytania odpowiedział Przemysław Nowak, Rzecznik Prasowy Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Przyznał on, że Prokuratura Rejonowa w Pruszkowie prowadzi postępowanie o sygnaturze 2 Ds 675/13 (poprzednia sygn. Ko 482/13) dotyczące rozpowszechniania bez uprawnienia utworu w postaci filmu pt. Czarny czwartek. Janek Wiśniewski padł. Na to właśnie postępowanie powoływała się kancelaria Anny Łuczak.

Przemysław Nowak wspomniał też, że postępowanie dotyczy „kilkuset osób” na terenie kraju, które za pośrednictwem internetu rozpowszechniały powyższy film.

„Pytanie skąd Kancelaria (pełnomocnik pokrzywdzonego) wzięła dane osób. do których wysyłać ma wezwanie do zapłaty, jest

pytaniem nie do prokuratury, a do ww. kancelarii. Natomiast mogę potwierdzić, iż ww. pełnomocnik pokrzywdzonego, a więc strony postępowania, ma prawo dostępu do akt sprawy, kilkakrotnie z prawa tego korzystał, tak więc mógł się zapoznać również z danymi ww. osób rozpowszechniającymi ww. film” – napisał Przemysław Nowak w e-mailu do Dziennika Internautów.

Wygląda więc na to, że postępowanie prowadzone przez prokuraturę posłużyło do zdobycia danych internautów. Tych internautów może być „kilkuset” i choć jest to informacja nieprecyzyjna, można z niej wyciągnąć ciekawe wnioski.

Wszyscy się chyba zgodzą, że kilkaset osób to przynajmniej 200. Kancelaria żąda od rzekomych piratów po 550 złotych. Gdyby tych osób faktycznie było 200 i gdyby wszyscy zapłacili, przychód z rozsyłania listów wyniósłby 110 tys. zł. Oczywiście pod słowem „kilkaset” może się kryć 300 osób (to daje 165 tys. przychodu) albo 400 lub 500 osób, a może nawet 800? Każda kolejna setka to 55 tys. zł.

Nie wiemy oczywiście, czy kancelaria Anny Łuczak wysłała listy do wszystkich osób, przeciwko którym toczy się postępowanie. Osoby te powinny jednak wiedzieć, że jest ich niemało i zawsze warto rozważyć zjednoczenie się. W innych krajach dało to niezłe rezultaty.

Zamieszczając tę poradę zjednoczenia się nie mam zamiaru bronić piractwa. Po prostu uważam, że żądanie od kogoś 550 zł pod groźbą ukarania za naruszenie praw autorskich jest wysoce nieetyczne. Osobiście wolałbym jeść codziennie suchy chleb niż zarabiać na czymś tak podłym. To moje bardzo osobiste zdanie wynikające z uważnego obserwowania takich praktyk.

Doświadczenia z innych krajów mówią, że często ofiarami takich praktyk padają osoby niewinne. Na stronie kancelarii Anny Łuczak znajduje się wyjaśnienie, iż „identyfikacja sprawców ww. przestępstwa dokonywana jest po numerze IP, providerze

oraz dacie i godzinie nielegalnego udostępnienia utworu". To nie są zbyt mocne dowody naruszenia.

Problemy związane z takimi praktykami ujawniły się już w innych krajach. W Niemczech zmieniano już prawo, aby ograniczyć tzw. copyright trolling. W Wielkiej Brytanii karano prawników zamieszanych w tego typu „biznes”. W USA proces dotyczący firmy Prenda Law ujawnił niezwykle oburzające patologie.

Na koniec luźna myśl. Na stronie kancelarii Anny Łuczak widnieje logo Adwokatury Polskiej z dewizą „Prawo Ojczyzna Honor”. Moim osobistym zdaniem ten „honor” należałoby teraz wykreślić, a mieszanie do tego ojczyzny też jest smutne.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)